

Sygn. akt III Ca 1052/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. P. i S. P.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 1039/12

postanawia:

- 1. sprostować oznaczenie uczestnika postępowania w rubrum zaskarżonego postanowienia na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą K.”;**
- 2. oddalić apelację;**
- 3. zasądzić od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR(del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

Sygn. III Ca 1052/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy S. P. i M. P. domagali się ustanowienia na swojej nieruchomości, położonej w M., służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela linii energetycznej, zlokalizowanej na wskazanej działce. Ponadto, żądali zasądzenia jednorazowej kwoty 31 552 zł, tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

W uzasadnieniu podali, że przez ich nieruchomość przebiega linia energetyczna wysokiego napięcia, należąca do przedsiębiorstwa przesyłowego. Biorąc pod uwagę koszty oraz brak interesu publicznego w likwidacji linii, zasadne jest unormowanie stanu prawnego urządzenia. Uczestnik postępowania nie wyraził woli zawarcia umowy. Wynagrodzenie obliczono przyjmując, że linia wraz ze strefą ochronną zajmuje obszar 986m², natomiast cena 1 m² wyraża się kwotą 40 zł. Wnioskodawcy zakwestionowali stanowisko uczestnika dotyczące zarzutu zasiedzenia. Wskazali, że brak dowodu

oddania do użytku linii napowietrznej 25 lipca 1979 r. z innych dokumentów zaś wynika, że linia ta została oddana do użytkowania w 1996 r. Uczestnik także nie sprecyzował treści służebności, którą rzekomo zasiedział.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swej treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 25 lipca 1989 r. Wskazał, że linia wysokiego napięcia została wybudowana w 1979 r., a następnie oddana do eksploatacji 24 lipca 1979 r. Jest to urządzenie trwale i widoczne. Posiadanie było spokojne i niezakłócone, a wnioskodawcy ani ich poprzednicy nie zgłaszali roszczeń. Przyjmując domniemanie dobrej wiary w momencie objęcia służebności w posiadanie, z dniem 25.07.1989r. uczestnik nabył ją w drodze zasiedzenia. Konkretnie, prawo zostało nabyte na rzecz Zakładu (...) w G. . W dniu 1 lipca 2007r. uczestnik zawarł z (...) SA umowę o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego. Uczestnik nabył w ten sposób zorganizowaną część przedsiębiorstwa, wniesioną przez (...) jako wkład niepieniężny. W ramach zbytej części przedsiębiorstwa została przeniesiona m.in. własność urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej, jak również prawa majątkowe, w tym zasiedziane służebności.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił wniosek i zasądził od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że wnioskodawcy są właścicielami nieruchomości, położonej w M., szczegółowo opisanej w księdze wieczystej. Przez nieruchomość przebiega fragment napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia relacji R. – szyb M., należącej do uczestnika. Linia ta została zaprojektowana i wybudowana w 1974 - 1979r., a jej odbiór nastąpił w dniu 24 lipca 1979 r. Czynności te były wykonywane przez Zakład (...) w G.. Początkowo wchodził on w skład Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) w K.. Od 1985r. wszedł do Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w K.. W dniu 16 stycznia 1989r. utworzono Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w G., które wyposażono w składniki mienia PP Południowego O. Energetycznego na bazie zakładu Zakład (...) w G.. W dniu 12 lipca 1993 r. nastąpiła komercjalizacja przedsiębiorstwa państwowego, w wyniku czego powstał (...) SA w G.. Przez cały ten czas właściciele nieruchomości w M. nie zgłaszali jakichkolwiek roszczeń w związku z posadowieniem urządzeń przesyłowych. Linia wysokiego napięcia przebiegająca przez nieruchomości wnioskodawców oraz powierzchnia gruntu pod urządzenia przesyłowe zajmuje 0,0366 ha .

W dniu 1 lipca 2007 r. została zawarta umowa o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego. Mocą tej umowy, (...) SA w G. wniósł do spółki (...) Spółka Akcyjna w G. zorganizowaną część przedsiębiorstwa w zamian za obejmowane akcje w podwyższonym kapitale zakładowym tej spółki. W ramach zbytej części przedsiębiorstwa przeniesiono m.in. własność urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej, w tym stacji transformatorowych, słupów i linii elektroenergetycznych oraz prawa majątkowe. Z dniem 20 lutego 2012r. spółka (...) Spółka Akcyjna w G. zmieniła firmę na (...) Spółka Akcyjna w G.. W dniu 1 października 2012r. nastąpiło przejście (...) Spółka Akcyjna w G. przez (...) Spółka Akcyjna w K..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie jest zasadny. Wskazał, że z przedłożonych przez uczestnika postępowania dokumentów wynika, że linia energetyczna R.- szyb M. projektowana była od 1974 r., odebrano ją do użytku w dniu 24.07.1979 r. i od tej chwili jej fragment zaczął funkcjonować, bez zmiany trasy w obrębie nieruchomości wnioskodawców; było to posiadanie spokojne aż do 2012r., kiedy wnioskodawcy zwrócili się do przedsiębiorstwa o ustanowienie służebności przesyłu. Sąd podzielił stanowisko uczestnika, że napowietrzna linia energetyczna jest urządzeniem trwałym i widocznym, wobec czego spełniony został podstawowy warunek, umożliwiający rozpoczęcie biegu zasiedzenia służebności. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem, datą początkową będzie data odbioru technicznego linii, a więc dzień 24.07.1979 r. i od tej pory rozpoczęło się zasiedzenie służebności na rzecz Skarbu Państwa, a to zgodnie z obowiązującą wtenczas zasadą jednolitego funduszu własności państwowej. Przedsiębiorstwo państwowe było jedynie dzierżycielem określonych składników majątku państwowego. Z dniem 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwa państwowe mogły posiadać służebność we własnym imieniu, na swoją

rzecz i w konsekwencji nabyć ją przez zasiedzenie. Ponadto Sąd wskazał, że przedmiotowa linia energetyczna w 1989r. przeszła w posiadanie Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w G.. Od 1993 r. należała do (...) SA w G., by od lipca 2007r. znaleźć się w masie majątkowej (...) Spółka Akcyjna, tj. poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Sąd Rejonowy uznał, że uczestnik wykazał, za pomocą stosownych dokumentów, przejście posiadania urządzeń elektroenergetycznych od chwili oddania ich do użytku do czasu obecnego, a więc w dniu 25 lipca 2009 r. upłynęło 30 lat samoistnego posiadania linii energetycznej na nieruchomości wnioskodawców przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania, jest to czas niezbędny dla nabycia służebności w złej wierze. Sąd uznał nadto, iż w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z dobrą wiarą uczestnika, albowiem, uczestnik nie zachował się jak posiadacz służebności, gdzie winien zgłosić fakt posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym w treści prawu służebności przesyłu do opodatkowania nieruchomości w zakresie odpowiadającym w treści prawu służebności. W konsekwencji Sąd ustalił, że w dniu 25 lipca 2009r. (...) SA w G. nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu o powierzchni określonej w opinii biegłego geodety polegającej na utrzymywaniu linii energetycznej, prawie jej konserwacji i napraw, wobec czego wniosek podlegał oddaleniu.

O kosztach orzeczono po myśli art. 520 § 3 k.p.c., obciążając wnioskodawców kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez uczestnika.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości. Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 348 zd.2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż służebność przesyłu, która została zasiedziana przez uczestnika postępowania została na niego skutecznie przeniesiona; art. 6 k.c. w związku z art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych, a nie nieruchomości władnącej; art. 292 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu w czasie gdy służebność ta nie była wprowadzona do kodeksu cywilnego; art. 285 § 1 i 2 k.c. i art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację, co doprowadziło do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści; art. 3 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu do zasiedzenia służebności przesyłu może być dopiero od dnia w którym prawo to zostało ustanowione, tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.; a to art. 305¹ k.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, albowiem uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości wnioskodawców bez podstawy prawnej, albowiem nie udowodnił on nabycia służebności przesyłu przez jej zasiedzenie; a to art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, mimo iż jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ponadto zarzucili naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, albowiem z dokumentów przedłożonych przez uczestnika nie wynika, aby służebność przesyłu zasiedziana przez poprzednika prawnego została na uczestnika skutecznie przeniesiona; a to art. 249 k.p.c. poprzez nie zażądanie przez Sąd I instancji okazania dokumentów przedsiębiorstwa w oryginale mimo tego, iż dowody przedłożone przez uczestnika mogą budzić wątpliwości co do ich autentyczności.

Wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według stawek, ewentualnie o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W pierwszym rzędzie należało w trybie art. 350 k.p.c. dokonać sprostowania oznaczenia uczestnika postępowania, wobec stwierdzenia iż oznaczenie zawarte w sentencji zaskarżonego postanowienia nie uwzględnia dokumentacji urzędowej, wykazującej zmianę po stronie tego uczestnika postępowania, a następcą prawny dotychczas oznaczonego, w prawidłowy sposób był reprezentowany przed Sądem Rejonowym i wykazał swoje następstwo prawne.

Dlatego postanowiono jak w punkcie 1 sentencji.

Apelacja wnioskodawców nie mogła odnieść skutku.

Sąd I instancji zastosował prawidłową podstawę prawną rozstrzygnięcia i ustalił wszystkie okoliczności faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dokonane ustalenia faktyczne w zakresie przyjętym przez Sąd Rejonowy, składające się na podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe, znajdują swoją podstawę w zgromadzonym materiale dowodowym, który w zakresie przyjętych ustaleń jest logiczny i spójny. Dlatego też ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Odwoławczy przyjął w całości jako własne.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego jest prawidłowa i okoliczności podniesione przez skarżących w apelacji oceny tej nie niweczą.

Nie można podzielić zarzutu skarżących, iż naruszono art. 249 k.p.c., wobec tego, że Sąd I instancji nie zażądał przedstawienia oryginałów dokumentów przedłożonych przez uczestnika postępowania. W ocenie Sądu Rejonowego, który na terminie rozprawy w dniu 16 listopada 2012 r. przeprowadził dowód z dokumentów wskazywanych przez apelujących, nie zachodziły przesłanki do ich zakwestionowania. Sąd ten nie znalazł podstaw do uznania tych dokumentów za niewystarczające dla dokonania ustaleń faktycznych jako prawidłowo zebrany materiał dowodowy, zaś skarżący na żadnym etapie postępowania nie wykazali, by dokumenty te budziły wątpliwości i zastrzeżenia co do ich formy i treści. Także nie uzasadnili w sposób wystarczający takiego twierdzenia w treści złożonej apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego objętego regulacją art. 233 k.p.c. stwierdzić należy, że stanowisko prezentowane w apelacji w zasadzie nie można określić jako zarzut, lecz polemikę z ustaleniami zaskarżonego postanowienia. W ocenie Sądu Odwoławczego, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające wyłącznie przekonanie skarżących i innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W świetle prawidłowo dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w sprawie, zastosowanie prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia, w ocenie Sądu Odwoławczego jest prawidłowe. Sąd Rejonowy trafnie uznał, że naprowadzone przez uczestnika postępowania okoliczności dają podstawę do oceny, iż zgodnie z art. 292 k.c. i 172 k.c. należało uwzględnić zarzut zasiedzenia służebności. Nie można przy tym podzielić szeroko rozbudowanych zarzutów apelujących, że służebność przesyłu nie była wprowadzona do kodeksu cywilnego, zatem nie podlegała zasiedzeniu. Sąd Odwoławczy nie znajduje podstaw do uwzględnienia takiego zarzutu, a uznając za zbędne powtarzanie licznego orzecznictwa sądowego zacytowanego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, odsyła wprost do treści tego uzasadnienia, aprobując je w całości.

Reasumując, zaskarżone postanowienie okazało się prawidłowe, zatem apelacja wnioskodawców jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., a wysokość tych kosztów – wynagrodzenia radcy prawnego - pełnomocnika uczestnika postępowania ustalono w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

SSR(del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda